

Szkodliwe trolle patentowe

15 czerwca 2014

Trolle patentowe najbardziej szkodzą niewielkim, nowo powstałym firmom. Profesorka Catherine Tucker z MIT-u opublikowała wyniki swoich badań, z których wynika, że w ciągu ostatnich 5 lat na prace badawczo-rozwojowe mogło trafić średnio o 21,772 miliarda dolarów więcej niż w rzeczywistości. Pieniądze te przeznaczone jednak na procesowanie się i wypłatę odszkodowań dla trolli patentowych.

W latach 2004-2012 liczba pozwów patentowych w USA zwiększyła się z około 2500 do ponad 5000 rocznie. W roku 2012 przed pozwami broniło się ponad 12 600 firm. Same patenty są zachętą do działań na rzecz innowacyjności i rozwoju. Nie jest jednak jasne, czy pozwы patentowe, składane często przez firmy zarządzające patentami (PAE) są korzystne. Pojawiają się za to dowody, że rosnąca liczba pozwów szkodzi innowacyjności, gdyż menedżerowie firm skupiają się nie na rozwijaniu nowych produktów, a na obronie przed pozwami. Profesorka Tucker i jej zespół postanowili zatem zbadać, w jaki sposób duża liczba pozwów patentowych wpływa na aktywność biznesową, inwestowanie przez fundusze inwestycyjne w nowo powstające firmy oraz na miejsca pracy.

Uczniowie odkryli, że początkowo, wraz ze wzrostem liczby pozwów, fundusze inwestycyjne (VC) – które są w USA głównym źródłem finansowania nowych firm – chętniej wydają pieniądze na rozwój przedsiębiorstw. Jednak w pewnym momencie dochodzi do załamania i dalszy wzrost liczby pozwów prowadzi do zmniejszenia poziomu inwestycji. Korelacja taka jest najsilniejsza w dziedzinie nowych technologii, natomiast prawie zupełnie pomijalna na rynku farmaceutycznym.

Z badań wynika, że firmy często występujące o ochronę praw patentowych (są to najczęściej PAE, czyli trolle patentowe) powodują, że w ciągu pięciu lat na rynek trafia o co najmniej

8,1 miliarda USD mniej w postaci inwestycji ze strony funduszy inwestycyjnych. Z kolei w tym samym czasie z powodów pozwów wnoszonych przez firmy rzadko pozywające rynek traci zaledwie 0,109 miliarda USD w potencjalnych inwestycjach.

Dowiadujemy się również, że patenty o wysokiej jakości, czyli takie, które można opatentować zarówno w USA, Unii Europejskiej jak i Japonii, są związane z mniejszą liczbą pozwów. Tucker zachęca zatem amerykańskich prawodawców do wprowadzenia takich zmian w prawie patentowym, które będą wymuszały jak najwyższą jakość patentów. Drugą proponowaną zmianą jest wprowadzenie nowych zasad wnoszenia pozwów. Obecnie w USA koszty wniesienia pozwu są niskie, a koszty obrony wysokie. To powoduje, że trolle patentowe mogą wnosić jednocześnie dziesiątki pozwów i nawet jeśli większość przegrają, to i tak zarobią tam, gdzie pozwani wolą zawrzeć ugodę niż prowadzić kosztowny spór przed sądem.

Wśród firm, które ucierpiały na działaniu trolli patentowych wymieniono np. Ditto. To niewielkie przedsiębiorstwo stworzyło technologię pozwalającą klientom na wirtualne przymierzenie okularów i sprawdzenie, w których oprawkach wyglądają najlepiej. Ditto otrzymało dofinansowanie ze strony funduszy inwestycyjnych i rozwijało swój produkt, gdy zostało pozwane przez firmę Lennon Imaging Technology, która stwierdziła, że Ditto narusza patent na „przechwytywanie obrazu użytkownika i wykorzystanie go w sprzedaży detalicznej”. Mimo, że pozew został z czasem przez sąd odrzucony, to w międzyczasie inwestorzy zmniejszyli wycenę firmy o 3-4 miliony dolarów, co spowodowało, że była ona zmuszona do zwolnienia 4 z 15 swoich pracowników. Innym ciekawym przypadkiem jest to, co spotkało Petera Braxtona. Mężczyzna zebrał 250 000 USD na rozwijanie aplikacji Jump Rope. Pozwala ona użytkownikom oczekującym w kolejce na towar czy usługę wniesienie opłaty w zamian za ominięcie kolejki. Zaraz po tym, jak Jump Rope miała premierę i znaleźli się potencjalni inwestorzy, Braxton został pozwany o naruszenie patentu opisującego „system i metodę rezerwowania

przyszłych zakupów". Sąd odrzucił pozew w rekordowym czasie. Bez przesłuchiwania świadków i domagania się ekspertyz uznał, że pozew nie ma podstaw. Co więcej pozywający, firma Smart Options, została zobowiązana do wypłacenia Braxtonowi odszkodowania tytułem bezpodstawnego oskarżenia. Jednak, jako że firma ta to PAE, która nie posiada żadnych produktów, przychodów, ani technologii, odebranie od niej zasądzonej grzywny jest niemal niemożliwe.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Ars Technica

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)